

Niepokonany



Parafia św. Andrzeja
Boboli w Markach

Księża Michalici

www.marki.michalici.pl

LUTY

NR 02(16)/2020

BEATYFIKACJA KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO LUDZIE MÓWIĄ - „CZAS TO PIENIĄDZ”. JA MÓWIĘ INACZEJ - „CZAS TO MIŁOŚĆ”.

7 czerwca 2020 r. na pl. Piłsudskiego w Warszawie zostanie beatyfikowany kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia. Jego beatyfikacji dokona papieski wysłannik, prefekt Kongregacji ds. Kanonizacyjnych kard. Giovanni Angelo Becciu.

Proces beatyfikacyjny Prymasa Tysiąclecia trwał 30 lat. Rozpoczął się w 1989 r., czyli osiem lat po jego śmierci. W grudniu 2017 r. Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych wydała dekret o heroicznosci cnót Prymasa Tysiąclecia, podpisany przez papieża Franciszka. Dekret rozpoczyna się od słów z listu św. Jana Pawła II do kard. Wyszyńskiego z 30 października 1979 r.

„Zawsze byłem przekonany o tym, że Duch Święty powołał Waszą Eminencję w wyjątkowym momencie dziejów ojczyzny i Kościoła - i to nie tylko Kościoła w Polsce, ale także i w całym świecie. Patrzyłem na to trudne, ale jakże błogosławione wezwanie od czasów mojej młodości - i dziękowałem za nie Bogu, jako za łaskę szczególną dla Kościoła i Polski”.

W styczniu 2019 r. komisja lekarzy w watykańskiej Kongregacji zatwierdziła dokumentację dotyczącą cudu. W 1988 r. młoda (19-letnia wówczas) kobieta zachorowała na nowotwór tarczycy i nie dawano jej szans na przeżycie. 17 lutego 1988 r. wykonano w Szczecinie rozległą operację usuwając zmiany nowotworowe oraz dotknięte przerzutami węzły chłonne. Po początkowym pozornym polepszeniu stan zdrowia pacjentki pogorszył się. Podczas pobytu w Instytucie Onkologii w Gliwicach w styczniu i marcu 1989 kobietę leczono jodem radioaktywnym. W gardle wytworzył się



guz wielkości 5 cm, który dusił pacjentkę i zagrażał jej życiu. 14 marca 1989 r., po intensywnych modlitwach za wstawiennictwem kard. Wyszyńskiego, stwierdzono przełom. Kolejne badania prowadzone w gliwickim Instytucie Onkologii, potwierdzały dobry stan kobiety. W ciągu 30 lat nie stwierdzono u niej remisji nowotworu i jest całkowicie zdrowa (<https://uksw.edu.pl/>).

Księża michalici, a zwłaszcza nasza parafia, wiele zawdzięcza kard. Stefanowi Wyszyńskiemu. On to bowiem 6 lutego 1952 roku erygował parafię p.w. św. Andrzeja Boboli i wielokrotnie ją odwiedzał. O jednej z jego wizyt tak opowiada Kronika parafialna:

26 maja (1958 r.) dzieci i wielu starszych z parafii miało przy-

stąpić do sakramentu Bierzmowania w Radzyminie, ponieważ Metropolita Warszawski kard. Stefan Wyszyński przeprowadzał tam wizytację.

W niedzielę 25 maja ks. Prymas przejeżdżał po południu przez Strugę do Radzymina. Około godziny 4 po południu księża, bracia zakonnicy i klerycy, i tłum ludzi z parafii zebrał się na szosie przy krzyżówkach, aby przywitać ks. Prymasa i otrzymać błogosławieństwo arcybiskupie.

Ks. Prymas zatrzymał się około dziesięciu minut, został owacyjnie przywitany. Rozmawiał z ks. proboszczem (Stanisławem) Rymuzą, z innymi kapłanami i wiernymi, a na koniec udzielił błogosławieństwa, po czym odjechał do Radzymina.

KARDYNAŁ STEFAN WYSZYŃSKI - KALENDARIUM ŻYCIA

3 SIERPNI 1901

Urodził się w miejscowości Zuzela nad Bugiem na pograniczu Podlasia i Mazowsza, jako drugie dziecko w wielodzietnej rodzinie Stanisława i Julianny Wyszyńskich.

31 PAŹDZIERNIKA 1910

Stracił matkę, która umarła mając zaledwie 33 lata, po urodzeniu kolejnego dziecka.

Kiedys po powrocie ze szkoły staneliśmy wszyscy przy jej łóżku, a matka zwróciła się do mnie słowami: Stefan, ubieraj się. Ponieważ była jesień, koniec października, zrozumiałem, że mam gdzieś iść. Włożyłem palto. Spojrzała na mnie i powiedziała: Ubieraj się, ale nie tak, inaczej się ubieraj.

Po zdaniu matury w 1920 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku.

3 SIERPNI 1924

Otrzymał święcenia kapłańskie z rąk biskupa Wojciecha Owczarka w kaplicy Matki Bożej w bazylice katedralnej Włocławskiej.

Byłem święcony sam - 3 sierpnia. Moi koledzy otrzymali święcenia 29 czerwca, a ja w tym dniu poszedłem do szpitala... Gdy przyszedłem do katedry, stary zakrystian, pan Radomski, powiedział do mnie: Proszę księdza, z takim zdrowiem to chyba raczej trzeba iść na omentarz, a nie do święceń...

5 SIERPNI

Odprawił prymicyjną Mszę św. przed Cudownym Obrazem Matki Bożej na Jasnej Górze.

W latach 1925 - 1929 studia w zakresie prawa kanonicznego i nauk społeczno-ekonomicznych na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. A następnie odbył podróż naukową do Austrii, Włoch, Francji, Belgii, Holandii i Niemiec.

1932 - 1939 - był profesorem Seminarium Duchownego we Włocławku i redaktorem najrozmaitszych pism.

W październiku 1939 r. imiennie poszukiwany przez Gestapo, na polecenie biskupa Michała Kozala, opuścił Włocławek.

W latach 1942-1944 był kapelanem szpitala powstańczego w Laskach, a także kapelanem AK okręgu wojskowego Żoliborz, ps. "Radwan II".

LUTY 1945 - został mianowany Rektorem Seminarium Duchownego we Włocławku. Jednocześnie z powodu braku księży, wymordowanych przez



Niemców sprawował funkcję proboszcza w dwóch parafiach.

4 MARCA 1946

Został mianowany przez Piusa XII biskupem lubelskim.

W roku 1946 otrzymałem powołanie na biskupa lubelskiego. Byłem tym mocno przestraszony. Ponieważ czułem, że przegrasta to moje siły, zwłaszcza w tak trudnych czasach, jakie przed Kościołem Bożym stały w okresie powojennym - opierałem się woli Stolicy Świętej. Musiałem jednak ustąpić, bo kardynał Prymas August Hlond, który mi zwiastował wolę Stolicy Świętej, powiedział: Papieżowi się nie odmawia.

12 MAJA 1946

Na Jasnej Górze, w Częstochowie otrzymał sakrę biskupią z rąk księdza kardynała Augusta Hlonda. Współkonsekratorami byli: ksiądz biskup Radoński z Włocławka i ksiądz biskup Czajka z Częstochowy.

12 LISTOPADA 1948

Ojciec Święty Pius XII na konsystorzu w Rzymie mianował biskupa lubelskiego arcybiskupem gnieźnieńskim i warszawskim, Prymasem Polski.

6 LUTEGO 1949

Odbył ingres do Katedry Warszawskiej.

14 KWIETNIA 1950

Wobec braku Konstytucji, podpisał Porozumienie z rządem komunistycznym. Władze komunistyczne jednak nie zamierzały dotrzymywać zobowiązań.

Dlaczego prowadziłem do "Porozumienia"? Byłem od początku i nadal jestem tego zdania, że Polska, a z nią i Kościół święty, zżył wiele utraciła krwi w czasie okupacji hitlerowskiej, by mogła sobie

obecnie pozwolić na dalszy jej upływ. Trzeba za każdą cenę zatrzymać ten proces duchowego wykwawiania się, by można było wrócić do normalnego życia, niezbędnego do rozwoju Narodu i Kościoła, do życia zwykłego ...

2 KWIETNIA 1951

Po raz pierwszy jako Prymas udał się do Rzymu z wizytą "ad limina apostolorum". Wręczył Ojcu Świętemu symboliczne dary: garść ziemi polskiej, w którą wsiąkla krew dzieci podczas Powstania Warszawskiego, różaniec z chleba otrzymany od uwolnionych więźniów i ryngraf Matki Bożej.

12 STYCZNIA 1953

Na konsystorzu w Rzymie został mianowany kardynałem. W tym czasie wzmogło się w kraju prześladowanie Kościoła, ograniczanie jego wolności, podstawowych praw do bytu i pracy. Władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej odmówiły paszportu nowo mianowanemu Kardynałowi... Nastąpiły aresztowania biskupów i księży. Władze państwowe chciały uzależnić od siebie duchowieństwo oraz decydować o obsadzeniu stanowisk kościelnych.

8 MAJA

Kardynał Prymas nieustępliwie bronił Kościoła. W imieniu Episkopatu skierował do władz państwowych memoriał, w którym mówił wyraźnie, że w obliczu krzywd, jakich doznaje Kościół w Polsce, już dalej w ustępstwach iść nie może. *Non possumus ... Rzeczy Bożych na ołtarzach cesarza składać nie wolno.*

25 WRZEŚNIA 1953

Nocą został aresztowany przez władze państwowe i wywieziony z Warszawy.

ciąg dalszy na stronie 8

W MARKACH NADAL KOŁĘDUJĄ

Chociaż liturgicznie zakończył się okres Bożego Narodzenia, to u Michalitów w Markach nadal kołędują. Śpiew kolęd w czasie niedzielnych Mszy świętych ubogacił zespół muzyczny, w którego skład wchodzi dzieci, dorośli i księża.

19 stycznia 2020 roku w parafii św. Andrzeja Boboli w Markach kolejna niedziela. Jak każda, ale dla tych parafian wyjątkowa. Szczególnie dla ludzi, którzy przybyli na Mszę św. o godz. 10.00 i 11.30, bo całej liturgii towarzyszył muzyczny zespół, który porwał serca do śpiewu kolęd. „Chociaż już skończył się liturgiczny okres Bożego Narodzenia, to my w Polsce śpiewamy dalej kolędy. Chcemy tę radość Narodzenia Pańskiego przedłużyć, dlatego zapraszamy was wszystkich do śpiewu kolęd i pastorałek, które będą nam dzisiaj towarzyszyć” – mówił ks. Sylwester



Szwajca CSMA, manager powstałego zespołu muzycznego.

W repertuarze niedzielnych kolęd i pastorałek znalazły się: *Wśród nocnej ciszy*, *Bóg się rodzi*, *Cicha noc*, *Mizerna cicha*, *Przybieżeli do Betlejem*, *uOkarynki fujarecki*, *Gore Gwiazda*, *Znak Pokoju*. To tylko niektóre utwory, które można było usłyszeć i wspólnie zaśpiewać.

„Wspaniała ucztą dla ducha i dla ciała. Coś wspaniałego, za co dziękuję” – zwierzyła się po Mszy św. jedna z osób uczestniczących w Liturgii. Najpiękniejsze w tym wszystkim było to, że parafianie w Markach zaczęli śpiewać. Śpiewali głośno i pięknie.

ks. Rafał Szwajca CSMA

MODLITWA O KANONIZACJĘ BŁ. BR. MARKIEWICZA

Ks. prof. dr hab. Stanisław Dziekoński, Rektor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie przewodniczył Mszy św. i wygłosił Słowo Boże w niedzielę, 26 stycznia br. w parafii św. Andrzeja Boboli w Markach - Strudze. Podczas Eucharystii zgromadzeni na modlitwie kapłani oraz wierni dziękowali za dar beatyfikacji bł. ks. Bronisława Markiewicza i prosili o rychłą jego kanonizację.

Razem z ks. Rektorem Mszę św. sprawowali: Wikariusz Generalny Zgromadzenia św. Michała Archanioła ks. dr Rafał Kamiński CSMA - wykładowca tegoż Uniwersytetu, a także proboszcz parafii ks. Adam Żurad CSMA, który po jej rozpoczęciu powitał bardzo serdecznie dostojnych gości i licznie zebranych wiernych.

W liturgię uroczystości wprowadziła obecnych w kościele pieśń, śpiewana przez scholę dziecięcą, prowadzoną przez ks. Sylwestra Szwajcę CSMA pt.: „Chciałeś zgromadzić miliony”.

Do słów tej pieśni, mówiących o dzieciach biednych, które bardziej od chleba potrzebują miłości, nawiązał ks. Profesor Stanisław Dziekoński, mówiąc, że Założyciel zgromadzeń michalickich konsekwentnie kroczył drogą realizując cel, który sobie postawił: służyć dzieciom, biednym, opuszczonym, a także ubogim i potrzebującym.

Następnie postawił ważne pytanie o motywy jego działania: „Co go do tego skłoniło? Czy tylko uwarunkowania zewnętrzne, czy tylko wielka bieda żyjących wówczas w Galicji ludzi, w tym dzieci? Czy coś więcej?”

Odpowiadając na nie stwierdził: „Jeżeli wnikiemy dokładnie w to, co po sobie pozostawił i czynem i słowem, jeśli chodzi o słowo mam na względzie m.in. testament, który po sobie pozostawił bł. Bronisław Markiewicz, zauważymy, że najgłębsze racje dla swego posłannictwa czerpał ze związku z Panem Bogiem”.

Jeden z najbardziej istotnych sekretów ks. Markiewicza polegał na tym, że „służył człowiekowi



odkrywając najpierw źródło siły do tej służby czyli Pana Boga...”

Po zakończonej Mszy św. zabrał ks. Wikariusz Generalny Zgromadzenia, który podziękował ks. Rektorowi za obecność, przewodniczenie tej Eucharystii i wygłoszenie Słowa Bożego, a wszystkim obecnym za dar wspólnej modlitwy.

Ostatnim akcentem niedzielnej uroczystości była modlitwa o dar kanonizacji bł. Bronisława Markiewicza, którą odmówił ks. Profesor Stanisław Dziekoński, Rektor UKSW.

ks. Krzysztof Pelc CSMA
Fot. Karolina Szydłowska

KAZANIE NA GÓRZE (MT 5, 1-7, 29)

CZEŚĆ IV - BŁOGOSŁAWIENI CISI (MT 5, 5)

WPROWADZENIE

Trzecie błogosławieństwo: „Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadają ziemię” występuje tylko w Ewangelii według św. Mateusza. Jego adresatami są *hoi praeis*, „cisi, łagodni, pokorni”. Septuaginta tłumaczy tym słowem klasyczny hebrajski termin *‘ānī*, „pokorny, ubogi, dotknięty materialną biedą lub chorobą” oraz *‘ānāwīm*, „pokorni, cisi, łagodni, ubodzy, cierpiący ucisk”. Hebrajskie *‘ānāwīm* oznacza przede wszystkim tych, którzy są spragnieni Boga. Nie chodzi wyłącznie, ani nawet nie w pierwszym rzędzie, o ubóstwo materialne, lecz o sytuację duchową.

To błogosławieństwo przywołuje werset 11. Psalmu 37: „Pokorni posiadają ziemię”. W tym samym Psalmie, w wersecie 29. czytamy: „Sprawiedliwi posiadają ziemię”. Możemy postawić te zdania obok siebie i spostrzec, że słowa „pokorni” i „sprawiedliwi” są równoznaczne. Jeśli jeszcze do tego dodamy fakt, że język hebrajski nie czyni rozróżnienia między pokornymi i ubogimi, otrzymamy trzy terminy o tym samym znaczeniu: „sprawiedliwi”, „pokorni”, „ubodzy”.

CICHOŚĆ I POKORA W STARYM TESTAMENCIE

Jako przykład niech nam tu posłuży Psalm 37. Jest tu on szczególnie ważny, albowiem w wersecie 11 znajdujemy prawie identyczne słowa, które występują w Mt 5, 5: „pokorni posiadają ziemię” (por. Prz 2, 21). Analizując pierwsze jedenaście werse-
tów Psalmu 37 można zauważyć, że akcent jest tu położony nie tyle na „cichość”, ile raczej na „pokornej ufności w Panu” (por. Ps 25, 9; 34, 3; 76, 10; 147, 6; 149, 4).



W Psalmie 37, w pierwszych jedenastu wersach człowiek „cichy” jest scharakteryzowany przez to, czego nie czyni oraz przez to, co czyni.

„Cichy” człowiek nie czyni sześciu rzeczy:

- nie unosi się gniewem na zło-
czyńców (w. 1);
- nie zazdrości niesprawiedli-
wym (w. 1);
- nie oburza się na tego, komu
się szczęści (w. 7);
- nie oburza się na człowieka,
który knuje zasadzki (w. 7);
- unika gniewu (w. 8);
- unika zapalczowości (w. 8).

Wszystkie te czynności mogłyby zaistnieć jako ostra reakcja na przewrotne działanie zło-
czyńców; a więc „cichy” jawi się jako człowiek, który nie uciska i nie wykorzystuje, który zrezygnował z wymierzania sprawiedliwości na własną rękę i oddał wszystko w ręce Boga, o którym wie, że On „rozsądza biednych sprawiedliwie i pokornym w kraju wydaje słuszny wyrok” (Iz 11, 4).

„Cichy” człowiek natomiast czyni osiem rzeczy:

- pokłada ufność w Panu (w. 3);
- postępuje dobrze (w. 3);
- dochowuje wierności (w. 3);
- znajduje radość w Panu (w. 4);
- powierza Panu swój los (w. 5);

– pokłada w Panu nadzieję (w. 5);

– upokarza się przed Panem (w. 7);

– „milczy” przed Panem (= kon-
templacja, modlitwa) (w. 7).

Wydaje się, że właśnie to działanie pozytywne, skierowane na Boga, stanowi duchowy fundament „cichości”. Człowiek, który nie jest ukierunkowany na Boga, sam o własnych siłach, w obliczu przeciwności, niesprawiedliwości, złośliwego działania ze strony zło-
czyńców, nie będzie w stanie zdobyć się na opanowanie gniewu i zazdrości.

Stary Testament ukazuje Mojżesza jako wzór człowieka łagodnego i cichego. Czytamy tam o nim: „Mojżesz zaś był człowiekiem bardzo skromnym, najskromniejszym ze wszystkich ludzi, jacy żyli na ziemi” (Lb 12, 3). Ponadto Mędrzec Pański dodaje: „[Bóg] uświęcił go przez wierność i łagodność i wybrał spośród wszystkich ludzi” (Syr 45, 4). Komentatorzy utrzymują, że łagodność i cichość Mojżesza była szczególnie Bo-
żym darem.

A zatem człowiek cichy i łagodny, to człowiek posłuszny i podporządkowany Bogu. Nie oznacza to wcale stanu jego słabości i rezygnacji, lecz świadczy o jego otwarciu się na Boga oraz

ciąg dalszy na stronie 5

BŁOGOSŁAWIENI CISI - CIĄG DALSZY ZE S. 4

o jego życzliwym ustosunkowaniu się do ludzi.

CICHOŚĆ I POKORA W NOWYM TESTAMENCIE

Nowy Testament mówiąc o cichości i pokorze, wskazuje przede wszystkim na osobę Jezusa Chrystusa, jako na doskonały wzór tychże cnót oraz zaznacza że są to dary Ducha Świętego. Ponadto, że cichość i pokora w sposób szczególny służą jedności Kościoła.

– Jezus Chrystus wzór cichości i pokory

Jest to jedno z błogosławieństw, które bardzo wyraźnie charakteryzuje Jezusa Chrystusa i wprost odnosi się do Niego. Jezus Chrystus posiadając pełnię cnót i doskonałości, przemawiając do utrudzonych ludzi, ukazuje „cichość” i „pokorę” jako bardzo ważne cnoty. Po czym kieruje do nich wezwanie: „Weźcie moje jarzmo na siebie i ucicie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych” (Mt 11, 29). Należy podkreślić, że Jezus wypowiada te słowa podczas bardzo intensywnej publicznej działalności, niestrudzenie nauczając i wzywając do nawrócenia. Cichość zalecana uczniom i wyznawcom polega na naśladowaniu Go. Nie polega wcale na przeczekaniu niesprzyjających wydarzeń, lecz potwierdza i wdraża w życie ideały i wzorce, które radykalnie różnią się od tych, jakie świat uznaje i promuje.

Jezus Chrystus zgodnie z zapowiedzią Księgi Zachariasza pojawia się w Jerozolimie jako król łagodny i pokorny. Chociaż jest królem mesjańskim, wkracza do miasta królewskiego daleki od wyniosłości i pychy: „Oto Król twój idzie do ciebie, sprawiedliwy i zwycięski. Pokorny – jedzie na osiołku, na oślątku, źrebięciu oślicy” (9, 9; por. Mt 21, 5). Jezus jest Królem, lecz niepodobnym do władców tego

świata, gdyż Jego panowanie urzeczywistnia się zupełnie inaczej.

Właśnie na tym polega wezwanie do naśladowania Jezusa w Jego cichości i pokorze. Pochodzą one z całkowitego zawierzenia Bogu i przekonania, że w świecie, który nas otacza, nie ma takiej siły, która zdolalaby udaremnić Boże plany (por. W. Chrostowski, *Osiem błogosławieństw*, Kraków 2017, s. 31).

– Cichość darem Ducha Świętego

W Liście do Galatów św. Paweł naucza: „Owoce zaś ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie” (5, 22-23). Są to dary Ducha Świętego, które towarzyszą cichości i czynią ją możliwą. Nieco wcześniej, w czynkach płynących z ciała św. Paweł wylicza to, co cichości jest przeciwne: „nierząd, nieczystość, wyuzdanie, uprawianie bałwochwalstwa, czary, nienawiść, spór, zawiść, wzburzenie, niewłaściwa pogoń za zaszczytami, niezgoda, rozłamy, zazdrość, pijaństwo, hulanki i tym podobne” (5, 19-21). Św. Paweł przeciwstawia tutaj życie według Ducha, polegające na nieustannym odczytywaniu i wypełnianiu woli Bożej, życiu według ciała, które kieruje się wyłącznie zmysłami. Ciało w wyniku grzechu pierwotnego skłonne jest do podążania za złymi podszeptami szatana. W ten sposób staje się ono wrogiem życia Bożego w człowieku. W spisie grzesznych czynków, do jakich zdolne jest ciało, można dopatrzeć się próby ich uporządkowania. Jako pierwsze trzy zostały wymienione grzechy dotyczące seksualności (nierząd, nieczystość i wyuzdanie). Dwa następne wykroczenia przeciwstawiają się kultowi Bożemu (uprawianie bałwochwalstwa i czary). Osiem kolejnych niszczy życie społeczne (nienawiść, spór, zawiść, wzburzenie, niewłaściwa pogoń za zaszczytami,

niezgoda, rozłamy i zazdrość), natomiast ostatnie dwa odnoszą się do żądzy użycia (pijaństwo i hulanki).

– Cichość służy jedności Kościoła

Listu do Efezjan poucza, że cichość jest jednym z głównych elementów budujących jedność wspólnoty wiernych: „A zatem zachęcam was... abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani z całą pokorą i cichością, z cierpliwością, znosząc siebie nawzajem w miłości...” (Ef 4, 1-6). Można tu również przytoczyć List do Kolosan, gdzie czytamy: „Jako więc wybrańcy Boży – święci i umiłowani – obleczcie się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość, znosząc jedni drugich i wybacząc sobie nawzajem...” (3, 12-13). Cichości domaga się także posługa wzajemnego upominania (por. 1 Kor 4, 21; Ga 6, 1; 2 Tm 2, 25) oraz obcowanie z niewierzącymi (por. Tt 3, 2; Fil 4, 5).

ALBOWIEM ONI NA WŁASNOŚĆ POSIĄDĄ ZIEMIĘ

Druga część błogosławieństwa brzmi: „albowiem oni na własność posiadą ziemię”. Występuje tu grecki czasownik *klēronomeō*, „dziedziczyć, brać w posiadanie, posiąść”. Przy jego pomocy Septuaginta tłumaczy trzy różne słowa hebrajskie: *jāraš*, „posiąść, odziedziczyć”; *nāhał*, „wziąć w posiadanie, otrzymać jako porcję”; *nahālāh*, „posiadłość, wyznaczone dziedzictwo”. Najważniejszy z tych trzech słów jest *jāraš*, „posiąść, odziedziczyć”, gdyż właśnie to słowo występuje w Psalmie 37, w wersecie 11, skąd św. Mateusz zaczerpnął wyrażenie: „posiada ziemię”.

„Dziedzictwo ziemi” obiecał Ludowi Bożemu Starego Przymierza, posiada swoją szczególną historię. Rozpoczęła się

ciąg dalszy na stronie 6

ona od powołania Abrahama „na ojca wielu narodów” (Rdz 15, 5), z kolei przechodząc przez różne etapy znalazła się w kręgu nadziei mesjańskich. By w końcu, z chwilą przyjścia na świat Jezusa Chrystusa, rozpocząć swój ostateczny etap. Oto główne odcinki tej drogi:

– Abraham (Rdz 12, 1-2; 15, 7; 17, 4-8);
 – Mojżesz (Pwt 1, 8; 4, 37-38; 6, 18-20);
 – Mesjasz (Ps 69, 36-37; Iz 57, 13).

„Dziedzictwo ziemi” w epoce poprzedzającej chrześcijaństwo już oznaczało w symboliczny sposób „dziedzictwo wieczne”, czyli Królestwo Boże. W czasach Nowego Testamentu oznacza „ojczyznę niebieską” (Hbr 11, 8-10), prawdziwą „Ziemie Obiecanej” (Mt 5, 5), Królestwo Boże (Mt 25, 34), którym jest życie wieczne (Mt 19, 29; Mk 10, 17 = Łk 18, 18), dane człowiekowi jako przedmiot nadziei (Tt 3, 7), a w końcu sam Bóg: „będę Bogiem dla niego, a on dla mnie będzie synem” (Ap 21, 7).

Grecki czasownik *kléromenō*, „dziedziczyć, brać w posiadanie, osiąść” w naszym kontekście zawiera w sobie nadzwyczajne znaczenie. Zazwyczaj dziedziczą dzieci po swoim ojcu, a więc ukazana jest tu relacja „ojcowsko – synowska” między Bogiem a nami. Trzecie błogosławieństwo obiecuje zatem „dziedzictwo wieczne”, które Bóg Ojciec ofiaruje w bezinteresowny sposób osobom cichym i pokornym, jako swoim umiłowanym dzieciom. Tym samym trzecie błogosławieństwo treściowo upodabnia się do pierwszego. Nie jest jednak jego dubletem, gdyż nadaje nowy odcień temu, co wyraża pierwsze błogosławieństwo.

Św. Jan Paweł II w homilii wygłoszonej na Górze

Błogosławieństw podkreślił znamieny rys cichości, mówiąc: „Dziwne jest, że Jezus wychwala tych, których świat zwykł uważać za słabych. Jezus mówi o nich: Błogosławieni jesteście wy, którzy zdajecie się przegrywać, bo w rzeczywistości zwyciężacie: Królestwo niebieskie należy do was! Te słowa powiedziane przez Tego, który jest chichy i pokornego serca (Mt 11, 29) są wyzwaniem, domagają się głębszej i trwalej metanoi du-



cha, wielkiej przemiany serca” (24 III 2000).

Wyrazem cnoty cichości, pokory i łagodności, jest budujące i twórcze milczenie. Św. Jan Paweł II zaleca je w Liście apostołskim *Oriente lumen*, pisząc: „Musimy wyznać, że wszyscy potrzebujemy tego milczenia przenikniętego obecnością adorowanego Boga; potrzebuje go teologia, aby mogła w pełni rozwinąć swój charakter mądrościowy i duchowy; potrzebuje go modlitwa, aby nigdy nie zapomniała, że oglądanie Boga oznacza zejście z góry z obliczem tak promieniującym,

iż trzeba je przykryć zasłoną (por. Wj 34, 33) i aby nasze zgromadzenia umiały uczynić miejsce dla obecności Boga, unikając wychwalania samych siebie (...). Potrzebuje go wreszcie dzisiejszy, ogluszony hałasem człowiek, który często nie umie milczeć, gdyż boi się spotkać samego siebie, odsłonić się, doświadczyć pustki, która staje się pytaniem o sens. Wszyscy wierzący i niewierzący muszą nauczyć się milczenia, które pozwoli Bogu mówić kiedy i jak zechce, a nam rozumieć Jego słowo” (nr 16).

ZAKOŃCZENIE

Doświadczenie uczy nas, że cichość nie jest dzisiaj w cenie. To tym bardziej dla nas chrześcijan przykład Jezusa i Jego nauczanie o cichości i pokorze jest niezwykle aktualny i potrzebny. Współczesny świat opanowany przez krzykliwe środki masowego przekazu i wszechobecne reklamy, głośno zachwala i promuje modele życia bez Boga i Jego przykazań oraz ostentacyjnie gardzi cichością i pokorą.

Na szczęście Boża logika i Jego działanie nie ma nic wspólnego z duchem tego świata. „Nie tak bowiem człowiek widzi [jak widzi Bóg], bo człowiek patrzy na to, co widoczne dla oczu, Pan natomiast patrzy na serce” (1 Sm 16, 7). Niech te słowa Boga skierowane do proroka Samuela, gdy Bóg go wysłał do Betlejem, do domu Jessego, z misją namaszczenia jednego z jego synów na króla Izraela, będą dla nas pociechą i umocnieniem. Bóg bowiem zechciał, że właśnie cisi i pokorni sercem są zacytnem dobra w świecie, który Bóg odkupił przez Chrystusa Pana i nieustannie uświęca obecnością i działaniem Ducha Świętego.

Opr. Ks. Henryk Skoczylas CSMA

ZDOBYWAMY KOSMOS!

WKatolickim Liceum w Markach wraz z liceum im. Dąbrowskiej z Komorowa uczniowie od dwóch lat starają się zdobywać niski kosmos. Wysłano już 10 misji balonów stratosferycznych z różnymi misjami badawczymi.

Obecnie, wraz z dorosłymi uczestnikami, opracowują powtarzalny system komputera pokładowego do podobnych misji. Powstała też profesjonalna strona internetowa pod adresem: wstratosfere.pl z poradami oraz opisami naszych misji.

Nasze działania zostały docenione. Zostaliśmy zaproszeni do Fromborka na uczczenie 30-lecia pracy teleskopu Hubble'a. Tam 24 kwietnia uczniowie z KLO poprowadzą warsztaty raketowe oraz wyślą w stratosferę balon z elektroniką wyprodukowaną w naszym mareckim laboratorium.

Najbliższa misja stratosferyczna **16 kwietnia**. Balon stratosferyczny wystartuje z naszego szkolnego boiska.



REKRUTACJA... DO KSP 2020/2021

W roku szkolnym 2020/21 szkoła planuje utworzyć jedną klasę pierwszą. Klasa nie może liczyć więcej niż 20 uczniów. Zaznaczamy, że szkoła nie prowadzi nauczania integracyjnego, w szkolenie nie pracują nauczyciele wspomagający.

W uczniowie od klasy pierwszej uczą się języka angielskiego, a od klasy piątej drugiego języka obcego: francuskiego lub włoskiego.

więcej informacji: zasady rekrutacji KSP

... I DLA KANDYDATÓW DO KLO

W roku szkolnym 2020/21 planujemy utworzyć w naszym Liceum dwie klasy. Uczniowie mogą wybrać jeden z trzech zestawów rozszerzeń. Przedmioty rozszerzane w ramach każdej z klas:

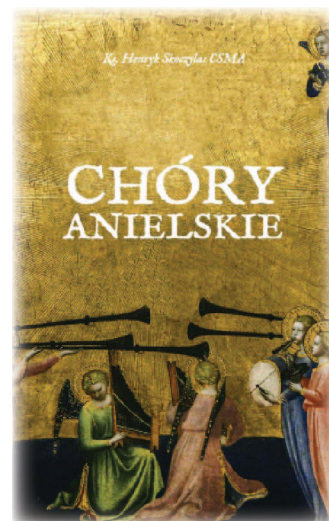
- jęz. angielski, jęz. polski, historia;
- jęz. angielski, matematyka, fizyka;
- jęz. angielski, matematyka, geografia.

CHÓRY ANIELSKIE

Jest to publikacja zawierająca zbiór artykułów ks. dr. Henryka Skoczylasa CSMA – biblisty i wykładowcy, poświęconych chórom anielskim, które ukazywały się w kolejnych numerach dwumiesięcznika „Któż jak Bóg” (od września 2017 r. do lutego 2019 r.).

Wychodząc z Pisma Świętego, Tradycji oraz nauczania Ojców Kościoła Autor wprowadza nas w rzeczywistość i duchowość anielską. W bardzo przystępny i jasny sposób opisuje hierarchię anielską, która składa się z dziewięciu chórów podzielonych na trzy triady. Pierwszy stopień hierarchii, czyli pierwszą triadę – stojącą najbliżej Boga – stanowią chóry: Serafinów, Cherubinów i Tronów. Drugi stopień hierarchii, czyli drugą triadę, tworzą chóry: Panowania, Moce (Mocarstwa), Władze (Potęgi). Natomiast trzeci stopień hierarchii, czyli trzecia triada składa się z chórów: Zwierzchności (Księstw), Archaniołów i Aniołów.

Publikacja zakończona jest modlitwami do św. Michała Archanioła i Aniołów.



Ks. Sylwester Łącki CSMA

KARDYNAŁ STEFAN WYSZYŃSKI - DOKOŃCZENIE ZE S. 2

Jeden z panów zdjął palto, wyjął z teki list i otworzywszy - podał papier, zawierający decyzje Rządu z dnia wczorajszego. Mocą tej decyzji mam natychmiast być usunięty z miasta. Nie wolno mi będzie sprawować żadnych czynności związanych z zajmowanymi dotychczas stanowiskami.

1953 - 1956

Więziony w Rywaldzie koło Grudziądza, w Stoczku koło Lidzbarka Warmińskiego, w Prudniku Śląskim i w Komańczy. Były to lata ofiary, cierpienia i odosobnienia. Był to także czas, kiedy z modlitwy i medytacji powstały dzieła wyjątkowe np.: "List do moich kapłanów", a przede wszystkim "Śluby Narodu" i program "Wielkiej Nowenny" przed Tysiącleciem Chrztu Polski.

28 PAŹDZIERNIKA 1956
Wrócił do Warszawy, wśród wielkiej radości całego Kościoła polskiego.

3 - 5 MAJA 1957

Zainaugurował **Wielką Nowennę** — dziewięcioletni czas przygotowania Narodu Polskiego do obchodów Milenium Chrześcijaństwa.

Z jego inicjatywy rozpoczęło się Nawiedzenie, czyli wędrówka Matki Bożej w kopii Obrazu Jasnogórskiego po wszystkich polskich parafiach.

6 MAJA - 17 CZERWCA

Przebywał w Rzymie, gdzie otrzymał kapelusze kardynalski oraz kościół tytularny "Santa Maria in Trastevere".

28 PAŹDZIERNIKA 1958

Brał udział w konklawe, które wybrało papieża Jana XXIII.

1962 - 1965 brał czynny udział w pracach Soboru Watykańskiego II, najpierw w jego przygotowaniu, a potem w obradach wszystkich czterech Sesji.

21 CZERWCA 1963

Brał udział w konklawe, które wybrało papieża Pawła VI.

18 STYCZNIA 1965

Orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich.

W tym ogólnochrześcijańskim, a zarazem bardzo humanitarnym duchu wyciągamy do Was naszą dłoń z ław kończącego się Soboru, udzielamy przebaczenia i prosimy

o przebaczenie... Władze przypuściły niezwykle ostry atak na osobę Kardynała Prymasa. Nie zgodzili się na przyjazd Ojca Świętego Pawła VI na Jasną Górę.

3 MAJA 1966

Tysiąclecie Chrztu Polski. Punktem kulminacyjnym uroczystości milenijnych było święto Królowej Polski. W tym dniu Prymas wraz z całym Episkopatem, wobec kilkuset tysięcznej rzeszy wiernych zebranych u stóp Jasnej Góry, dokonał wiekopomnego Aktu całkowitego Oddania Polski



w niewolę Matce Chrystusowej za wolność Kościoła w Ojczyźnie i w świecie.

GRUDZIEŃ 1970

Po tragicznych wypadkach na Wybrzeżu Prymas wypowiedział wstrząsające słowa: *Wasz ból jest naszym wspólnym bólem. Gdybym mógł w poczuciu sprawiedliwości i ładu, wziąć na siebie całą odpowiedzialność za to, co się ostatnio stało w Polsce, wziąłbym jak najchętniej ... Bo w Narodzie musi być ofiara okupująca winy Narodu ... Jakżebym chciał w tej chwili - gdyby ta ofiara przyjęta była - osłonić wszystkich przed bólem, przed męką.*

1977 - choroba i powrót do zdrowia.

W sierpniu 1978 r. brał udział w konklawe, które wybrało papieża Jana Pawła I. A następnie w konklawe, które wybrało kardynała Karola Wojtyłę na papieża.

Z wielkim wzruszeniem serca, przekraczającym - zda się - ludzką wytrzymałość, pragnę dać wyraz swojej wdzięczności za okazane zrozumienie doniośnej

dla Kościoła świętego i naszego Narodu - dziejowej chwili, gdy na progu drugiego Tysiąclecia Chrztu Polski, został powołany przez Boga na tron świętego Piotra w Rzymie, Syn Polski zawsze wiernej, Karol kardynał Wojtyła, Pasterz Kościoła świętego Stanisława Biskupa i Męczennika, Arcybiskup Metropolita Krakowski.

W czerwcu 1979 przyjął Ojca świętego Jana Pawła II w Polsce, podczas jego pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny.

W latach 1980 - 1981 w Polsce rozpoczął się okres wielkich przemian społecznych. Powstał ruch "Solidarność".

W marcu 1981 - początek śmiertelnej choroby.

13 MAJA tegoż roku w Watykanie, na placu św. Piotra miał miejsce zamach na Ojca Świętego Jana Pawła II.

Proszę was, aby te heroiczne modlitwy, które

zanosiliście w mojej intencji (...) skierowali wraz ze mną ku Matce Chrystusowej o zdrowie i siły dla Ojca Świętego.

16 MAJA

W swojej rezydencji przy ulicy Miodowej w Warszawie przyjął, w formie uroczystej, Sakrament Chorych.

Przyjdą nowe czasy, wymagają one nowych światła, nowych mocy, Bóg je da w swoim czasie ... Wszystko zawierzylem Matce Najświętszej i wiem, że nie będzie słabszą w Polsce, choćby się ludzie zmienili ... Jestem całkowicie uległy woli Ojca. Was przepraszam za nieudolność mej służby. Moja droga była zawsze drogą Wielkiego Piątku na przestrzeni trzydziestu pięciu lat służby w biskupstwie. Jestem za nią Bogu bardzo wdzięczny.

28 MAJA 1981

W Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, o godzinie 4.40 zmarł Stefan kardynał Wyszyński, Prymas Polski.

za: <http://www.parafiazuzela.eu/>

W MARKACH SIĘ DZIEJE...

XVI MICHALICKIE WARSZTATY LITURGICZNO-MUZYCZNE — FOTOREPORTAŻ

Marki, Słupno, Radzymin, Pawlikowice, Pewel Ślemieńska, Warszawa i okolice. To tylko niektóre miejsca, z których do księży michalitów w Markach przyjechali uczestnicy na XVI edycję Ogólnopolskich Michalickich Warsztatów Liturgiczno-Muzycznych. W piątek po południu 154 osoby rozpoczęły czas spotkania z liturgią i muzyką kościelną. Do celowo w warsztatach uczestniczyło ponad 200 osób.

PIĄTEK, 31 STYCZNIA

Piątek to wspólna modlitwa, rozśpiewka i próby w czterech chóralnych głosach. Nad całością czuwają muzycy i kompozytorzy: Piotr Palka, Hubert Kowalski, Adam Motyczyński, Paweł Bębenek i Sylwia Krzywdą.

Dzień zakończył się wspólną Eucharystią o godz. 20.30, którą koncelebrowali kapłani michalicki: ks. Krzysztof Szary, ks. Rafał



SOBOTA, 01 LUTEGO

Sobota, drugi dzień to harmonia w modlitwie, śpiewie i muzyce. W programie znalazła się poranna „Jutrznia”, zajęcia wzmacniające oddech w czasie śpiewania, praca nad emisją głosu i dobrą dykcją. Finałem dnia była modlitwa przy betlejemskim żłóbku.

Dzień rozpoczęła „Jutrznia”, do której warsztatowiczów przygotował Hubert Kowalski. Dopołudniowa se-

pięnie zabrzmiały cztery głosy chóralne w połączeniu z wyżej wymienionymi instrumentami. Zajęcia trwały do godz. 19.45.

Ostatnim punktem dnia była modlitwa przy żłóbku betlejemskim. Nabożeństwo poprowadził organizator warsztatów ks. Rafał Szwajca CSMA, a swoim doświadczeniem żywego Boga dzielił się Hubert Kowalski. W czasie wieczornej modlitwy wierni prosili o uzdrowienie duszy i ciała oraz błogosławieństwo na sposób lourdzki.

NIEDZIELA, 02 LUTEGO

Zwieńczeniem trzech dni „muzycznych rekolekcji” była niedzielna Eucharystia o godz. 11.30, którą w intencji uczestników sprawował ks. Rafał Kamiński – Wikariusz Generalny Zgromadzenia Świętego Michała Archanioła. On również wygłosił homilię do wiernych, tak licznie zgromadzonych



Szwajca, ks. Sylwester Szwajca i ks. Maksymilian Michcik. Ten ostatni



przyjechał z Pawlikowic z dziesięcioosobową grupą młodzieży. W homilii ks. Piotr Prusakiewicz, redaktor naczelny dwumiesięcznika „Któż jak Bóg” mówił: „Rozpoczęcie ważne wydarzenie w historii tej parafii, historii Zgromadzenia i w waszej osobistej historii. To nie kolejne wydanie *Szansy na sukces*, programu *Jaka to melodia* czy *Od przedszkola do Opola*. To szesnaste warsztaty liturgiczno-muzyczne. Jesteście tutaj, aby się spotkać, popatrzeć sobie w oczy i aby razem zaśpiewać na chwałę Pana Boga”.

szą to tradycyjna rozśpiewka i czytanie nutek w głosach chóralnych. Instrumentaliści pracowali pod kierunkiem Sylwii Krzywdy. Tuż przed obiadem Msza św., której przewodniczył ks. Kazimierz Joniec – proboszcz michalickiej parafii w Warszawie na Bemowie, a Słowo Boże wygłosił ks. Maksymilian Michcik z Pawlikowic. Po obiedzie na warsztaty dołączyła pełna orkiestra. Wśród instrumentów pojawiły się takie, jak: skrzypce, altówki, wiolonczele, kontrabas, klarnet, obój, flety, waltornia, trąbka, saksofon, puzon i instrumenty perkusyjne.



na Eucharystii. A po Mszy św. wspólne kolędowanie, które potrwało do godz. 13.30.

Kolejna edycja warsztatów odbędzie się w Stalowej Woli, w dniach 20-22 listopada 2020 roku.

Rafał Szwajca CSMA

XVI MICHALICKIE WARSZTATY LITURGICZNO-MUZYCZNE

FOT. KS. MARCIN GIERADA CSMA



„Msza i koncert na zakończenie Warsztatów był wspaniały, z kolęd szczególnie podobało mi się wykonanie: „Przybieżeli do Betlejem” oraz pastorałka „Północ już była”. To było coś innego, fajnego, chwala uczestnikom i organizatorom” – Magdalena



„Warsztaty to wspaniały czas. To nie tylko śpiewanie, to spotkanie z żywym Bogiem. Za każdym razem, kiedy uczestniczę w warsztatach, odkrywam coś nowego, duchowego i pięknego” – Karolina



INFORMATOR PARAFIALNY

**MSZE ŚWIĘTE W NASZEJ
PARAFII:**

DNI POWSZEDNIE:
7.00, 18.00

NIEDZIELE I UROCZYSTOŚCI:
7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00

SOBOTNIA MSZA ŚWIĘTA WIECZORNA
JEST **LITURGIĄ NIEDZIELNĄ**

SPOWIEDŹ 15 MIN. PRZED KAŻDĄ
MSZĄ ŚWIĘTĄ, A TAKŻE W KAŻDĄ ŚRODĘ
PODCZAS ADORACJI NAJŚWIĘTSZEGO
SAKRAMENTU
(19.00-20.00)

**ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO
SAKRAMENTU: W KAŻDĄ ŚRODĘ PO
Mszy Św. (18.45-20.00)**

**KANCELARIA PARAFIALNA
GODZINY PRZYJĘĆ:**

PONIEDZIAŁEK 17.00-18.00

WTOREK 17.00-18.00

ŚRODA 17.00-18.00

CZWARTEK 19.00-20.00
(SPRAWY MAŁŻEŃSKIE)

SOBOTA 9.00-10.00

W NAGŁEJ SYTUACJI KANCELARIA
CZYNNA JEST W KAŻDEJ CHWILI
TEL. 22 781-14-92

ADRES INTERNETOWY:
www.marki.michalicy.pl